

Franciszek, Katecheza podczas siódmej nadzwyczajnej jubileuszowej audiencji ogólnej  
*Nawrócenie przejawem Bożego miłosierdzia*

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry!

Po swoim zmartwychwstaniu Jezus ukazał się kilka razy swoim uczniom, zanim wstąpił do chwały Ojca. Fragment Ewangelii, który usłyszeliśmy przed chwilą (Łk 24,45-48) opowiada o jednym z tych wydarzeń, w którym Pan wskazuje zasadniczą treść przepowiadania, jakie apostołowie mieli głosić światu. Możemy je podsumować w dwóch słowach: „nawrócenie” i „odpuszczenie grzechów”. Są to dwa aspekty określające miłosierdzie Boga, który troszczy się o nas z miłością. Dzisiaj rozważymy nawrócenie.

Czym jest nawrócenie. Jest ono obecne w całej Biblii, a zwłaszcza w przepowiadaniu proroków, którzy nieustannie zachęcają lud, by „powrócił do Pana”, błagając Go o przebaczenie i zmieniając styl życia. Według proroków nawrócenie oznacza zmianę kierunku drogi i ponowne zwrócenie się do Pana, w oparciu o pewność, że On nas miłuje, a Jego miłość jest zawsze wierna. Powrócić do Pana.

Jezus uczynił z nawrócenia pierwsze słowo swego przepowiadania: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1,15). To znaczy, uważajcie i cofnijcie się wstecz. To znaczy nawrócić się. Z tym właśnie orędziem ukazuje się On ludowi, prosząc o przyjęcie Jego słowa, jako ostatecznego i definitywnego słowa kierowanego przez Ojca do ludzkości (por. Mk 12,1-11). W porównaniu z nauczaniem proroków, Jezus kładzie jeszcze większy nacisk na wewnętrzny wymiar nawrócenia. Jest w nim bowiem zaangażowana cała osoba, serce i umysł, aby stać się nowym stworzeniem, nową osobą, przemieniając serce, a człowiek się odnawia.

Kiedy Jezus wzywa do nawrócenia nie wywyższa się, by być sędzią osób, ale czyni to wychodząc od bliskości, od dzielenia ludzkiej kondycji, a zatem od drogi, domu, stołu?. Miłosierdzie wobec tych, którzy potrzebowali przemiany życia dokonywało się poprzez Jego życzliwą obecność, aby każdego włączyć w Jego historię zbawienia. Jezus przekonywał ludzi swoją życzliwością, miłością i taką swoją postawą dotykał dogłębnie ludzkich serc, a osoby te czuły się pociągnięte miłością Boga i pobudzone do przemiany swego życia. Na przykład nawrócenie Mateusza (por. Mt 9,9-13) i Zacheusza (por. Łk 19,1-10) miało miejsce właśnie w ten sposób, ponieważ odczuli, że są miłowani przez Jezusa, a za Jego pośrednictwem przez Ojca. Prawdziwe nawrócenie zachodzi wówczas, gdy przyjmujemy dar łaski; wyraźnym znakiem jego autentyczności jest to, że zdajemy sobie sprawę z potrzeb braci i jesteśmy gotowi, aby wyjść im naprzeciw.

Drodzy bracia i siostry, ileż razy także my odczuwamy potrzebę przemiany, która ogarniałaby całą naszą osobę! Ileż razy mówimy sobie: nie mogę tak żyć dalej, jeśli będą dalej szedł tą drogą, to moje życie będzie bezowocne, bezużyteczne, nie będę szczęśliwy. Ileż razy nachodzą nas takie myśli. Ale Jezus jest obok nas, z wyciągniętą ręką, przychodzi do mnie:

„To ja wykonam pracę, przemienię twoje serce, przemienię twoje życie, uczynię cię szczęśliwym”. Ale czy my w to wierzymy? Tak czy nie? Co myślicie - czy wierzycie w to, czy też nie? – Mniej okłasków, a więcej głosu. Wierzycie w to, czy też nie? [odpowiadają: „tak!” ]. Tak to właśnie jest. To Jezus jest z nami i zaprasza nas do przemiany życia. To także On, wraz z Duchem Świętym zasiewa w naszym sercu ów niepokój, aby zmienić życie, być nieco lepszymi. Idźmy, zatem za tym zaproszeniem Pana i nie stawiajmy oporu, bo tylko, jeśli otworzymy się na Jego miłosierdzie, znajdziemy prawdziwe życie i prawdziwą radość. Trzeba tylko otworzyć drzwi na oścież, a On uczyni całą resztę, On czyni wszystko. Trzeba jednak otworzyć serce na oścież, aby On mógł je uleczyć i prowadzić nas naprzód. Zapewniam was, że będziemy szczęśliwsi! Dziękuję!

Źródło:

<http://papiez.wiara.pl/doc/3243222.Nawrocenie-przejawem-Bozego-milosierdzia>